

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 6 Lipca v. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

W i l n o.

CESARSKI Uniwersytet Wileński, kończąc prace roku terażniejszego szkolnego, miał dnia 30 czerwca m. p. publiczne posiedzenie zaszczycone obecnością J.W. Gubernatora Cywilnego Wileńskiego Rzeczywistego Rady Stanu i Kawalera Horna, J.W. Poczt-Dyrektora Litewskiego Rzeczywistego Rady Stanu i Kawalera Bacharskiego, oraz licznie zgromadzonych stanu duchownego, wojskowego i cywilnego znakomitych Gości, które sprawujący obowiązki Rektora, Radca Kollegialny *Pelikan*, zagał przemową, zdając w niej sprawę z tego, co w ciągu roku terażniejszego, dla dobra nauk i instrukcyi przedsięwziętem i skutecznym zostało. Późem Professor publiczny zwyczajny Gospodarstwa Wiejskiego, Michał *Oczapowski*, czytał napisaną przez siebie uczoną rozprawę, o urządzeniu dóbr ziemskich. Czytał potem Professor nadzwyczajny Terapii ogólnej i Materji medycznej, Konstanty *Porcyanko*, wiadomość o życiu i pracach uczonych zeszłego w roku przeszłym ś. p. Profesora tutejszego Uniwersytetu Augusta *Becu*. Prze-czytane potem zostały imiona i nazwiska tych uczniów, którzy po ukończeniu zupełnego kursu nauk otrzymali przyznanie stopni uczonych, również i tych, którym za szczególniejszą pilność i postępek w naukach okazany, przyznane zostały nagrody, jako to: w oddziale nauk Fizyczno-Matematycznych *Bernardowi Giedyminowi* i *Zygmuntowi Rawkowskiemu* nagroda. W oddziale nauk lekarskich, *Antoniemu Hołowińskiemu*, *Aleksandrowi Siemaszce*, *Michałowi Ochocimskiemu* i *Antoniemu Melizerowi* nagroda, *Józefowi Mianowskiemu*, *Kazimierzowi Dobrowolskiemu*, *Antoniemu Łaniewskiemu*, *Józefowi Korzeniewskiemu*, *Antoniemu Awłosewiczowi*, *Donatowi Danefeltowi*, *Wiktrowi Kochańskiemu*, *Felixowi Krupskiemu*, *Michałowi Illkiewiczowi*, *Aleksandrowi Mackiewiczowi*, *Antoniemu Sadowskiemu*, *Stanisławowi Zabelle* i *Dominikowi Zaborowskiemu* pochwała. W oddziale nauk moralnych i politycznych *Antoniemu Ptaszyńskiemu* nagroda, *X. Józefowi Warchowskiemu* accessit, a *Ignacemu Iwanowskiemu*, *Antoniemu Nowickiemu* i *X. Konstantemu Ihnatowiczowi* pochwała. W oddziale Literatury i Sztuk wyzwolonych; *Leopoldowi Sawaszkiewiczowi* nagroda, a *X. Anastazemu Teleżyńskiemu* *Bazylianowi* pochwała; przeczytano także wiadomość o darach, uczynionych w tym roku szkolnym dla Uniwersytetu i szkół jego wydziału, przez Towarzystwa uczone i Osoby rozmaite. Nakoniec całe Zgromadzenie udało się do Kościoła Uniwersyteckiego ś. Jana, gdzie Hymn ś. Ambrożego, przez J.W. Biskupa Anastazyopolitańskiego i Kawalera *Kundzicza*, zaintonowany odśpiewanym został.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest dnia 27 czerwca.

O podróży NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI z Warszawy do Petersburga, gazeta sankt-petersburska donosi:

Kowno d. 6 czerwca.

NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ, d. 4 t. m. o pół do 7mej wieczorem, raczył przybyć z Warzawy

do Kowna, z Naczelnikiem Głównego Sztabu CESARSKIEY MOŚCI, Jeneralem adjutantem *Baronem Dybiczem* i z orszakiem. U rogatek miasta NAYJAŚNIEJSZY PAN powitany był przez Policymeystra kowieńskiego, i przez tegoż prowadzony do przygotowanej kwatery na stacyi pocztowej, gdzie JEGO CESARSKA MOŚĆ nocleg mieć raczył a d. 5 zrana o pół do 7mej wyjechał z Kowna na Janow, *Wilkomierz*, *Bowsk* przez *Rygg* do *St. Petersburga*. Policymeyster kowieński, za porządek i ochędóztwo przez JEGO CESARSKĄ MOŚĆ w mieście znalezione, otrzymał Naywyższe zadowolenie. Dla straży wewnętrznej przy ekwipażach dano w nagrodzie po rublu na każdego żołnierza.

Wilkomierz d. 9 czerwca.

CESARZ JEGOMOŚĆ w pożądanym stanie zdrowia przybył do tego miasta d. 5 teraż. m. o 1szej z południa. U rogatek miasta spotkany był przez Kommissarza ziemskiego i przez niegoż przeprowadzony do przygotowanej kwatery w domu doktora powiatowego *Sawickiego*, gdzie stawili się JEGO CESARSKIEY MOŚCI: Jenerał porucznik dywizyi huzarów *Bezobrazów*, Brygadny Jenerał Major *Baron Rozen*, Dowódca półku klastyckiego huzarów półkownik *Xiąże Gagarin* ze sztabu i ober Oficerami, Kapitan wewnętrznej straży *wilkomierskiej Kraczyński* i Marszałek powiatowy *Pietkiewicz* z innemi urzędnikami stanu szlacheckiego. NAYJAŚNIEJSZY PAN raczył obejrzeć żołnierzy przygotowanych do straży, i udarowawszy wstąpieniem do kwatery wyjechał potem w koczku za miasto do ujeżdżalni, gdzie oglądał szwadron huzarów półku klastyckiego i oświadczył zadowolenie Półkownikowi *Xiążeniu Gagarinowi*. Ztąd NAYJAŚNIEJSZY PAN wyjechał do szpitala tego półku i oglądał chorych. O godzinie 3 z południa MONARCHA z Naczelnikiem głównego sztabu wyjechał na nocleg do *Xiążenia Radziwiłła* do *Towian*, dokąd przybył o godzinie 5 z południa wchodzącego do domu spotkali *Xiąże Radziwiłł* i jego Małżonka. Na zajutrz dnia 6 o godzinie 5 z rana MONARCHA w pożądanym stanie zdrowia z *Towian* w dalszą wyjechał drogę.

Narwa d. 13 czerwca.

NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ, dnia dzisiejszego raczył przybyć do tutejszego miasta. W jeżdżającego do twierdzy spotkał Komendant miasta *Narwy*, Półkownik *Klingenberg* i Plac major *Tyzenhauzen*, którzy przeprowadzili MONARCHĘ do stacyi. Tey nie dojeżdżając u cerkwi *Znamieńskiej* przyjęty był przez duchowieństwo z krzyżem, który ucałowawszy i przyjąwszy *proświrę*, przybył na stacyę około 10 z rana. Tu spotkali MONARCHĘ burmistrz *Wagner* z magistratem, a kupcy ofiarowali chleb i sól, za co im oświadczoneo podziękowanie MONARSZE. Dla żołnierzy i podoficerów 11 kompanii inwalidów ruchomych, którzy byli na paradzie przed stacyą dano po rublu; NAYJAŚNIEJSZY PAN po 5 minutach zabawienia wyjechał do *Jamburga*.

Jamburg d. 13 czerwca.

Dzisiaj o południu CESARZ JEGOMOŚĆ przybył raczył, a po obiedzie w Izbie gościnnej na stacyi pocztowej o 1szej z południa w naypożądanym stanie zdrowia wyjechał do *St Petersburga*.

Przez Najwyższy Ukaz z dnia 18 marca, Hrabianka Jadwiga Zamoyska i Hrabianka Jozefina Walicka, naylaskawiey mianowane freylinami NAYJAŚNIEJSZYCH CESARZOWYCH. (R. I.).

Pszczola Północna donosi z Dorpatu pod 4 czerwca, iż tam z dnia 30 na 31 maja przybył JW. Minister narodowego oświecenia Admirał Szyzskow, mając z sobą dyrektora swey kancelaryi Xiążęcia Szryńskięgo-Szymatowa, i stanął w przygotowanym dla siebie domu Pana Lewensterna. Nazajutrz przedstawiani byli JW. Ministrowi przez Hrabiego Liwena, Kuratora wydziału edukacyynęgo dorpackiego naprzód Rektor Uniwersytetu Radca stanu Ewers, a potem wszyscy professorowie, nauczyciele i urzędnicy. Po obiedzie Pan Minister zwiedził zakłady kliniczne, bibliotekę, gabinet anatomiczny i obserwatoryum, a wieczorem używał przechadzki w ogrodzie botanicznym. Dnia następnęgo udarował odwiedzeniem laboratoryum chemiczne, gabinet mineralogiczny, muzeum zoologiczne, muzeum kunsztów i kancelaryę uniwersytetu, i był na lekcyach niektórych professorów. Wiele innych lekcy słuchał dnia następnęgo, i oglądał gabinet fizyczny, zbiór medalów architektonicznych i technologicznych, oraz ujeżdżalnię uniwersytecką. Potém JW. Minister udał się do gimnazjum, gdzie się odbywały examina uczniow, które zwróciły na się jego uwagę; nakoniec odwiedził szkołę powiatową, której uczniowie również examinowani byli z postępkę w naukach. Dnia tego JW. Minister raczył byđz na obiedzie, na który zaproszony był z Kuratorem, przez Rektora, w imieniu wszystkich professorów, a na którym znajdowały się wszystkie znakomitsze osoby tego miasta. 4 dnia JW. Minister słuchał jeszcze lekcy wielu professorów i oglądał gabinet wojskowy. Wszyscy professorowie dnia tego zaproszeni byli na obiad do JW. Ministra, po którym studenci wynurzyli szczerą swą wdzięczność za okazane ku nim względy laskawe. Wszyscy, którzy mieli zdarzenie w dniach tych zbliży się do Nestora naszych mężów (i pisarzy) Państwa dzielili to uczucie z wdzięczną młodzieżą. Wieczorem d. 3 czerwca JW. Minister wyjechał z Dorpatu, przeprowadzany naylepszem życzeniem wszystkich tutejszych uczonych i miłośników nauk: „Oby Opatrzność naywyższa czynność jego na długie jeszcze zachowała lata.“ Jakie nadzieje wzbudza jego szlachetna miłość do oświecenia, widzieliśmy z tey uwagi i czynności, z jaką ten sędziwy starzec w tak podeszłych latach, lecz z rzeźwym i niezmiordowanym duchem, oglądał nasze zakłady naukowe. Uniwersytet nasz będzie kwitnął, dopóki zostaje pod zwierzchnością JW. Ministra i nayszanowniejszego naszego Kuratora Hrabiego Liwena. Bóg niech raczy błogostawić wspólnym pracom tych mężów.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 9 lipca.

(z *Gazety Warszawskiej*).

N. PAN raczył, Hra. Winc. Krasieńskiego Jenerała Dywizyi, Dowódcę Korpusu Rezerwowego, ozdobić Orderem S. *Alexandra Newskiego*.

Nayjaśniejszy CESARZ i KRÓL naylaskawiey udarować raczył pierścieniami brylantowemi: JPP. *Harrera*, właściciela rękodzielni sukienney w *Sieradzu*. S. A. *Fraenkla*, właściciela rękodzielni sukienney w *Warszawie*. *Grünwalda*, fabrykanta w *Turku*; *Tykla*, Kommissarza miast i fabryk w *Wojewódz. Mazowieckim*, oraz *Ignacego* i *Kwiryna Okołowiczów*, pierwszych trzech z powodu ofiarowanych Jego Cesarzsko-Królewskiej Mości wyrobów z rękodzielni ich pochodzących, drugich zaś z powodu zasług położonych dla przemysłu krajowego.

(z *Kuryera Warszawskiego*).

Dziennik Londyński *The Courier* umieścił pod d. 13 z. m. co następuje: „Pani *Szymanowska* pierwsza Fortepjanistka NN. Cesarzowych *Wsz. Ross.* dała Koncert d. 11 czerwca w sali *Hannowers-*

gwars pod protekcyą (patronage) i w obecności wielu Członków familii Królewskiej i innych dostoynych osób. Zgromadzenie było nader liczne i świetne, złożone z nayznakomitszych osób i naypierwszych w stolicy przytomnych artystów. W koncercie *Hümbla* i *Rondzie* tegoż na pieśni ruskie, połączyła i rozwinęła P. *Szymanowska* całą świetność, wyraz, precyzją i doskonałość swojęgo stylu, a razem przekonała, że zupełnie władać umie swym instrumentem. Sposób jakim w pierwszey sztuce powróciła do motywu, był prawdziwie zadziwiającym, a passaze ostatnięgo sola, również jak trudności w następnem *Rondzie*, wykonane były przez P. *Szymanowską* z szybkością i energią, które bardzo rzadko są kobiet udziałem, z zachowaniem wszelako wdzięku i tey uymującej niewymuszonosci, która tak jest wielką płci jęj ozdobą. Między pierwszą a drugą częścią koncertu, Jego Królewiczowska Mość Xię *Kambycz* wyszedłszy z swey łoży, udał się do P. *Szymanowskiej* i oświadczył jęj w naypochlebniejszych wyrazach zupełne swe zadowolenie. Panowie *Klementi*, *J. B. Kramer* i *Moszeles* znajdujący się w gronie słuchaczy, oddali publicznie należną sprawiedliwość talentowi artystki. Panie *Stephans* i *Karadori*, również jak Panowie *Weluti*, *Begres* i *Sapjo* przyczynili się do uprzyjemnienia tego tak świetnego koncertu, który przez zachwyconą publiczność z wielkim zapalem przyjęty i licznemi okrzykami był oklaskami. (Wszystkie inne Dzienniki londyńskie z równem uwielbieniem piszą o naszej artystce).

RAPORT RADY STANU

Z działań Rządu od czasu ostatnięgo Seymu.

(C i a g 19 t y.)

WYDZIAŁ WOJSKOWY.

Szkoły wojskowe.

Między rozliczne dowody zyczliwosci, której kraj i wojsko od Waszey Cesarzsko-Królewskiej Mości doznaje, policzyć należy terażniejszy urządzenie Korpusu Kadetów w *Kaliszu* i utworzenie szkoły aplikacyyney w *Warszawie*. W pierwszym z tych Instytutów, który co do utrzymania i edukacyi młodzieży jedynym w kraju naszym nazwać można, gdzie dawniey tylko stu uczniów się mieściło, teraz więcej dwóchset synów w wojsku lub innym zawodzie służby publiczney osób zastużonych, odbiera wychowanie i edukacyę, która ich sposobi na zdalnych w przyszłości Oficerów i wiernych Waszey Cesarzsko-Królewskiej Mości poddanych; tudzież dla społeczeństwa, na moralnych i uzytecznych członków ukształca. Z liczby tey 150 kosztem Rządowym, 50 zaś, rachując od każdego po zł. Pol. 800 rocznie, kosztem własnym są żywieni, ubierani i edukowani; a gdyby objętość lokalu Kadeckiego i szczupłość funduszów nie przeszkadzała, biorąc miarę z ilości ubiegających się do tego dobrodzieystwa, liczba Kadetów nietylko funduszowych ale i pensyonaryszów wkrótce i zlatwością bez porównania pomnożoną byđz mogła. Stosownie do organizacyi Korpusu Kadetów w *Kaliszu*, ucznie obszerniejszém od natury obdarzeni pojęciem, ukończywszy przepisany kurs, przechodzą do szkoły aplikacyyney w *Warszawie*, gdzie młodzież ukształca się w naukach wyższych, jakich wymaga rodzaj służby, do której ztamtąd są powołani. Szkoła ta ze względu nauk wyższego rzędu w niey dawanych, za Akademię Militarną uważać się mogąca, na 24 uczniów jest urządzona.

Podobnież Jego Cesarzewiczowska Mość Wielki Xiążę Wódz Naczelny urządźć rozkazał szkoły Podchorążych, jednę piechoty, a drugą jazdy, do których wchodzą młodzi Podoficerowie i w niey na Oficerów teyże broni praktycznie usposabiani zostają.

Prócz szkół powyżey wymienionych, istnieje w *Warszawie* w miesiącach zimowych szkoła, gdzie młodzi Oficerowie i Podoficerowie Artylleryi i Batalionu Saperów odbierają nauki i doskonala się w dawniey już nabytych pod kierunkiem uzdatnio-

nych do tego Oficerów teyże broni, miejsce etatowych nauczycieli zastępujących.

Szpitala Wojskowe.

Jeżeli żadna nawet najdrobniejsza część służby wojskowej nie uchodzi wszystko obejmującej baczości Naczelney Władzy Woyska, tedy wadza ta prawdziwie z oycowską troskliwością ozuwa nad ścisłym dopełnieniem Wysokich swych rozporządzeń, dających do zabezpieczenia ulgi cierpieniom chorego żołnierza. Główny Łazaret w *Warszawie*, który pod każdym względem za jeden z najdoskonalszych w Europie uważany być może, co do gruntowego leczenia, czystości, porządku, dobroci pokarmów i lekarstw, oraz co do wygodnego i we wszystko obfitującego opatrzenia chorych, przy nader oszczędnym wydatku, tak jest urządzony, iż nic w tey mierze do życzenia nie zostaje. Podobney troskliwości doznają tak Szpitale Pulkowe, jak niemniej Infirmarye w Szkołach wojskowych i potwierdzących zaprowadzone. Apteka wojskowa, materyjały apteczne bezpośrednio z zagranicy sprowadzając, lub takowe z największą oszczędnością nabywając, lekarstwa w najlepszym gatunku przysposabiać i takowe na niską cenę wspomnianym Łazaretom i Infirmaryom dostarczać w możności się znajduje.

Prócz kilku Podlekarzy, którzy kosztem przez Kasę Wojskową forsuszowanym w Królewsko-Warszawskim Uniwersytecie sposobią się na zdalnych Lekarzy wojskowych, Naczelna Władza Woyska przy głównym Łazarecie wojskowym rozkazała urządzić szkołę Felozerów, w której 24 synów żołnierskich jest nauczanych. Ztamtąd więcej uzdatnieni, posyłani będą na nauki wyższe powołaniu ich właściwe, a nawet do Uniwersytetu, jeżeliby usposobienia ich do stopnia zamiarowi temu odpowiedniego posunięte być mogły.

Z resztą przez zaprowadzenie przy głównym Łazarecie warsztatu bandaży i robienia szarpów, opatrzenie tegoż Łazaretu i Korpusów w potrzebne im instrumenta chirurgiczne przez fabrykanta krajowego zrobione, urządzenie w Szpitalach Pulkowych machin fumigacyjnych; tudzież przez inne tym podobne i w tymże samym duchu poczynione rozporządzenia, Kommissya Rządowa Woysku, obecnie i na przyszłość zapewnioną była.

Lekarze Wojskowi odebrali rozkazy, aby na wezwanie Władz cywilnych w bliskości ich stanowisk zajmowali się uskutecznieniem danych im zleceń, tak w czynnościach Policji Lekarskiej, jako też Medycyny Sądowej, o ile czynności te od służby im właściwey odrywać ich nie będą.

(Dalszy ciąg nastąpi).

FRANCYA.

Paryż dnia 23 czerwca.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Z powodu koronacy, Xiężna *Berry* wydała wczoraj bal, na który 2,000 osób było zaproszonych. Dla szczupłości atoli miejsca nakryto tylko stoły na 800 osób, przy których damy siedziały.

Dnia 21 b. m. minister spraw wewnętrznych dał bal i wieszera, które Xiężna *Berry* obecnością zaszczyliła i tańcowała z kadrylle. Tegoż dnia poseł bawarski dał wspaniałe śniadanie dla posłów zagranicznych i wielu innych znakomych osób. Trwało aż do nocy.

Sidi Mahmut, poseł tunetański, oglądał wczoraj mennicę królewską, gdzie w obecności jego wybito medal, na którym z jednej strony znajdował się głoskami arabskimi napis: *Sidi-Mahmut, Posel dostojnego Deja tunetańskiego, zaszczycił dziś mennicę Królewską odwiedzeniem swoim; z drugiej zaś strony był wyrażony dzień, miesiąc i rok tego odwiedzenia podług ery chrześcijańskiej i tureckiej.*

— Dnia 24. —

Wspaniały obrząd koronacy w *Rheims*, już y le czyniący wrażenia sam z siebie, jeszcze okazalszym został przez pobożność Króla i obecność wielu biskupów. Wszystko, co Król Jmć rzekł w

tey okoliczności, zasługuje na wiadomość powszechną; nosi bowiem cechę uczuć religijnych syna ś. *Ludwika*. Gdy Monarcha wszedł do kościoła w *Rheims* d. 28 maja rzekł do arcy-biskupa: *Odebraniem błogostawieństwa ludu; teraz czuję potrzebę odebrania błogostawieństwa Niebios*. Nazajutrz po namaszczeniu, biskupi przypuszczeni zostali do pozdrowienia Króla. Kardynał *Clermont-Tonnere* głos zabrał: N. Pan odpowiedział mu w te słowa: *Wszystko, co uczynię dla religii, uczynię to dla szczęścia ludu mojego*.

Dnia 26 b. m. Nuncyusz Papieżki da wielki obiad, na który zaproszono wszystkich ministrów, kardynałów, arcy-biskupów i biskupów.

— Dnia 25. —

Królestwo Ichmość Wirtemberscy byli onegdaj na balu u Xiężny *Berry*, a wczoraj pożegnali się z rodziną Monarchy naszego. Wyjadą jutro do *Marylii*.

Po 6ściodniowej podróży przybyli tu dwaj gońcy z *Madrytu* i przywiezli listy, które (jak słyhać) tyczą się układów, rozpoczętych między obu dworami względem Ameryki południowej.

— Dnia 27. —

Wczoraj przewodniczył Król Jmć na radzie ministrów, na której znajdował się *Delfin*, a potem pracował Monarcha z Xięciem *Doudeauville*.

Królewskie towarzystwo trudniące się urządzeniem więzień, zebrało się onegdaj pod przewodnictwem *Delfina*, który w zagajeniu oświadczył życzenie Monarchy, aby po ulaskawieniach z powodu koronacy poznał także stan osób zostających jeszcze w więzieniu. Pan *Billecoq* przeczytał potem protokół ostatniego posiedzenia. Minister spraw wewnętrznych zdał w ogólności sprawę o więźniach, a hrabia *Chabrol* doniósł o nowych budowach i naprawach w więzieniu *St. Pelagie*. Pan *Delaru*, prefekt policji, przeczytał programma do wyznaczonej nagrody za najlepszy wzór dwóch nowych więzień, i podał *Delfinowi* chleb, dawany więźniom. Pan *Barbe-Marbois* zwrócił uwagę na potrzebę urządzenia szkół dla dzieci zbrodniarzy. Po sessyi rozmawiał *Delfin* z kilku członkami towarzystwa, zwłaszcza z Panami *Perrier* i *Ternaux*.

Na następne wyścigi konne na polu *Marsowém*, wyznaczył Król Jmć 3 nagrody, to jest: wazon szacowany 2500 franków, filizankę wartującą 800 frank. i 5700 frank. pieniądźmi; *Delfin* zaś wyznaczył wazon wartości 1000 franków i 2000 franków pieniądźmi.

W dniu wczorajszym miał prywatne wysłuchanie u Króla, Xiężę *Albufera*, poczem Król wyjechał w towarzystwie *Delfina* do *St. Cloud*.

Xiężę *Metternich* opuścił *Genuę*, udając się za Cesarzem Austryackim.

W zeszłym tygodniu przyjechał tu z *Madrytu* P. *Gregory*. W towarzystwie jego znajduje się kommissarz hiszpański, upoważniony do podpisywania bonów nowój zaciągnąć się mającý pożyczki.

Izba handlowa w *Rouen*, zcstała urzędownie zawiadomioną, że wprowadzanie do portów francuzkich morzem Atlantyckim, bawełny egipskiej na okrętach niderlandzkich, do dalszego czasu jest zabronioném.

Spodziewany jest tu Xiężę *Salerno*, brat Króla Neapolitańskiego, który już przybył do *Lionu*: Przez *Liworno* doszła tu wiadomość o spaleniu floty egipskiej pod *Modon*, ale razem z nią także i wiadomość o poddaniu się twierdzy *Navarino* przez kapitulacyą.

Paryż dnia 29 czerwca.

(z *Gazety Börsen Halle*).

Xiężę *Salerno* wczoraj przybył do *Neully*, gdzie z Xiężną *Berry* był na obiedzie u Xiążęcia *Orleanu*. *Madame* wróciła potem do *St. Cloud*.

Dzisiaj Król Jmć przydywał w *St. Cloud* na radzie.

Donoszą z *Barcellona* pod d. 15 b. m., że kolumbiyscy korsarze bez przeszkody wylądowali pod wieżą *Garraf*, odległą ztamtąd o 5 mil, a opatrzy-

wszy się w potrzebne rzeczy osobiście w bydło odpłynęli napowrót.

Około także brzegów naszych w *Roussillonie*, krążą kapry kolumbijscy.

Wczora przyymował Król Xiążęcia San *Fernando* i Xiężnę *Belluno*.

Okazałość, z jaką angielski poseł wystąpił w *Madrycie*, wzbudziła wielką uwagę.

Krąży tu bardzo lakoniczny list, z *Madrytu* pod datą 19go, napomykający o niespokojności i odwołuje się do gazety nadzwyczajnej z dnia 18go.

Zapewniają, że nasza fregata wypłynęła z *Ultimatum* od naszego rządu do prezydenta *Boyera*. Król i Królowa *Neapolitańscy* d. 18 przybyli do *Turyanu*.

ANGLIA.

London d. 25 czerwca:

(z *Gazety Warszawskiej*).

Wiemy z pewnością (pisze gazeta tutejsza *Goniec*), iż zaniechano wszelkich zamysłów utworzenia związku między krajami włoskimi, o czym od niejakiego czasu mówiono, i że zgromadzenie dyplomatyczne w *Medyolanie* ukończy się bez podobnego wypadku. Wzbranianie się Anglii w należeniu do tego kongressu, nie było (jak się domyślamy) jedną w tej mierze trudnością. Okazało się, iż monarchowie włoscy, spokrewnieni z domem *Burbonów*, nie przychylają się do tego planu. Nie mamy pewności, czyli dawny układ familiiny *Burbonów*, w roku 1814 zniesiony, lub przynajmniej zawieszony, został odnowionym. Obecny atoli stan rzeczy, pod względem owych krajów, nie będzie przerwany. Kongres medyolański może się zająć interesami krajów południowo-amerykańskich i greckimi. Co się tycze pierwszych, zdaje nam się, iż powodzenie *Bolivar*a, uznanie ze strony Anglii, i wysłanie Pana *Stuart* do dworu brazylijskiego, rozstrzygnęły to zapytanie. Austria nie może wątpić o skutkach, jakie mieć będą układy posła angielskiego w *Rio-Janeiro* odbywane za zezwoleniem Króla Jmci portugalskiego. Co się tycze Francji i Pruss, powiedzieliśmy już i powtarzamy teraz, iż interes handlowy, który w obecnym stanie towarzystwa ma przewagę, wskaże im przyzwoity stosunek z nowymi krajami południowej Ameryki. Nie patrzymy zawistnym okiem na taką politykę, i Anglia na początku jeszcze tego roku oświadczyła zasady swoje w tej mierze. Francya może być spokojną względem *St. Domingo*, tém bardziej, iż rząd nasz nie odstąpił od raz przyjętych zasad. Co się tycze Grecji, interessa jej są dotąd w stanie bardzo niedożyrałym. Trudno wątpić, aby jeszcze nie potrzeba było jednej kampanii do wyjaśnienia tej okoliczności, i nadania stanowczego kierunku polityce europejskiej. Dla zaspokojenia się w tej mierze potrzeba przeczytać list Pana *Canning* do Pana *Rodios*. Wyraża w nim: „Chwalebne są życzenia przyjaciół oświaty; lecz aby działać skutecznie, należy postępować zgodnie z tém, czego utrzymanie powszechnego pokoju i równowagi wymaga.“ Interessa Grecji wtenczas będą rozstrzygnięte, kiedy się okażą przyzwoicie ukończonemi. Póki zaś to nie nastąpi, uważać je wypada za odrębną walkę między grekami i turkami. To (jak mniemamy) będzie przemagającym zdaniem na kongressie medyolańskim, i spodziewamy się, że skutki jego ani politycznemu wpływowi Wielkiej Brytanii przeszkadzać nie będą, ani pokoju na stałym lądzie nie nadwerczą.

Członkowie towarzystwa rolniczego kolumbijskiego dali w d. 18 b. m. dla Pana *Hurtado*, posła kolumbijskiego ucztę, na której się wiele osób ze strony opozycyjnej Parlamentu znajdowało.

Gazeta wychodząca w *Bagota* pod d. 4 marca opisuje tameczne uroczystości, z powodu uznania niepodległości Kolumbii przez Anglią.

W *Mexyku* i *Guadalaxara* zakładają szkoły wzajemnego uczenia. W *Guadalaxuato* jest już

taka szkoła, która najlepszym tego rodzaju w Europie nie ustępuje. W *San-Luis-de-Potosi* postanowiono, aby władze miejskie dawały pierwszeństwo wydatkom na szkoły elementarne.

Kupiec z *Jamayki*, nazwiskiem *Welwood Hislop*, domaga się wyłącznego przywileju na połączenie oceanu atlantyckiego z morzem południowym przez kanał lub zrobienie drogi z koleją żelazną w międzymorzu *Darie*, lub też gdzieindziej.

Wylew rzeki *Gangesu* w Indjach wschodnich zrzucił wielkie szkody. W okolicy *Serampore* kilka tysięcy ludzi życie utraciło.

— Dnia 25. —

Ogłoszono tu znnowu zamiar zaciągnięcia pożyczki dla rządu hiszpańskiego w ilości 20 milionów funtów szterlingów; lecz nie znaleźli się tacy, którzyby się jej podjęli. Spodziewamy się tu przybycia Pana *Gregory* z Panem *Bermudez*, bratem ministra hiszpańskiego Pana *Zea*, którzy chcą teraz przyjąć obligacye byłych stanów hiszpańskich w części żądanej pożyczki. Wszakże i na to nie ma jeszcze ochotników.

Po przybyciu do *Liverpool* okrętu z *Porto-Cavello*, rozeszła się tam pogłoska, iż generał *Bolivar* zdobył *Callao* i osadę wyciąć kazał. Nie doniesiono, w jakim czasie ten okręt odbył żeglugę swoją. Wreszcie *Porto-Cavello* nie jest portem, z któregoby taką wiadomość najpierwej odebrać można.

Parlament Izba Niższa.

Z powodu podanej petycji o zniesienie zakazu wywożenia machin, Pan *Huskisson* oświadczył, iż lubo prawo zabraniające wywozu machin za granicę nie zgadza się z przyjętą niedawno polityką handlową, rzecz ta jednak zasługuje na jak najgruntowniejsze roztrząśnienie, czego póki wyznaczona kommissya nie uskuteczni, póty nie wypada czynić żadnej odmiany. Pan *Hume* powiedział, iż mimo dotychczasowego zakazu, wszelkie maszyny skrycie wyprawdzają, a gdyby wywozić je dozwolono, corok znaczna summa pieniędzy wchodziłaby do Anglii. Pan *Baring* twierdził, iż wiele machin możnaby bez przeszkody wyprawdzać. Nakazano potem drukować wspomnianą petycję.

— Dnia 24. —

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Wczoraj rano, zawinęła z *Topp* do *Spithead*, Brazylijska fregata *Peranga* 46ciodziałowa z banderą Admirala *Cochrane*. Po niejakich układach z okrętem naszym *Victory*, powitała fregata trzema wystrzałami nasz okręt, na co zwyczajnym sposobem odpowiedziano. *Cochrane* wysiadł na ląd o godzinie 10 w *Portsmouth*, gdzie go lud 3krotnym hurą przywitał, a on ukłonem za to podziękował. Fregata wypłynęła dnia 20 z. m. z *Maranhac*, przeciwne wiatry popędziły ją do wysp *Azorskich*, a ztamtąd przypłynęła do Anglii niemało uszkodzona, gdzie naprawioną będzie.

Sięchać, że Austria zaciągnie nową 3 procentową pożyczkę.

W listach które z *Guaiacuil* pod dniem 19, a z *Lima* pod dniem 16 marca pisano, donoszą, że generał *Olaneta* trzyma się jeszcze zbrojną ręką w *Peru*. Kongres Peruwiański, otwarty został dnia 10 lutego, a pierwszym dziełem jego było zatwierdzenie Dyktatury Generała *Bolivar*a jeszcze na rok jeden. Uchwalono także nagrodę dla niego, wynoszącą milion piasstrów, ale jej *Bolivar* nie przyjął. Uchwalono ją potem drugi raz, i dołączono prośbę, aby ją przeznaczył na cele dobroczynne, ale i tego odmówił. Co do władzy dyktatorskiej, tę przyjął dnia 12 i oświadczył: że gdy interes kraju wymaga obecności jego w wyższym *Peru*, oddalając się ustanowi radę rządzącą, której generał *La-Mar* przewodniczyć będzie. Generał *Rodil* zrobił z *Callao* wycieczkę, ale ze znaczną stratą odparty został.

Wilno dnia 6 Lipca 8 v. Roku. 1825

ANGLIA.

Londyn dnia 28 czerwca.

(z Gazety Börsen Halle.)

D. 29 (Przez Hollandyą). Lord *Cochrane* z *Portsmouth* pojechał do Londynu. Powiadają, że przybywszy do ładu pierwszym jego pytaniem było: czy bil katolików przyjęto lub nie?

D. 1 lipca (przez okiełt parowy) we wtorek Król Jmé z powodu złego powietrza nie wyjeżdżał z miasta. Bal, który zamyśla pozajutro dać w pałacu *St James*, ma być nadzwyczajnie świetny, również i ranne pokoje.

Trzema dniami przed dniem bitwy pod *Waterloo*, Król Jmé ozdobił Xiążęcia *Wellingtona* orderem s. *Jerzego*, którym niegdyś Królowa *Anna Xiążęcią Malboroug* udarowała, i prosił go, ażeby dnia 18 czerwca posił. (z *Kor. Ham.*)

TURCYA.

Korfu dnia 30 maja.

(z Korrespondenta Warszawskiego)

Do portu tutejszego zawiozła dnia 24 fregata angielska, która z *Navarino* przybyła. Potwierdza ona poddanie się téj twierdzy i dodaje, że na morzu pod *Cerigo*, flota grecka spaliła jedną nieprzyjacielską fregatę, trzy brygi, i jeden polakr. Z pewnego także dowiadujemy się źródła, że *Reszid* basza uderzył dwa razy na *Missolongi*, ale za każdym razem ze znaczną stratą odparty został. Wojska tureckie i egipskie pomnażają się codziennie; możemy być przygotowani do wielkich i stanowczych wypadków.

Gdy po ostatnich bitwach morskich, flota nieprzyjacielska do *Coron* i *Modon* uciekała, zastąpiła ją eskadra grecka, z 10 okrętów złożona, drogę przy wyspach *Mądności*, rozproszyła ją, kilka okrętów zabrała, a za resztą w pogoń się udala.

Smyrna dnia 1 czerwca.

Nadbiegł tu tatar od *Kopudana* baszy z rozkazem, ażeby wybrano od greków, ormijanów i żydów 300,000 piastów nadzwyczajnego podatku, na opłacenie żołdu dla ludzi floty tureckiej. W rozkazie tym wyrażono: iż gdy grecy są początkiem wojny, sami przeto połowę żądanej summy zapłacić mają.

HISZPANIA.

Madryt d. 10 czerwca

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

W liście pisanym d. 4 b. m. z *Gibraltar*, wyrażono: trzy kolumbijskie okręty wojenne, udały się zład, w kierunku południowym, a bryg jeden i galiota tegoż kraju, stanął u przylądka *Gate*. Siedm statków korsarskich, są przed *Kadyxem*, a niedawno zmusiły tamtejszy statek parowy, utrzymujący związek listowny z portami morza śródziemnego, do schronienia na powrót do portu. Niemasz dnia, w którymby ci korsarze nie chwytali statków hiszpańskich.

P. Aguilar Condé został mianowany jenerałem intendentem *Katalonii* na miejscu *Pana Prigola*, który przez swoją surowość stał się znienawidzonym.

Zdaje się, iż rząd nasz obawia się skutków przymuszonej pożyczki. Wysłano więc nowego kommissarza do *Londynu* dla sprobowania jeszcze raz, czyliby nie można tam zaciągnąć pożyczki.

W *Nawarrze* rewolucyoniści zaciągają ludzi, dają im 40 franków na rękę, i na dzień płacą po 30 su.

O B Ъ Я В Л Е Н І Е

По повелѣнію ЕГО ИМПЕРАТОРСКАГО ВЫСОЧЕСТВА ЦЕСАРЕВИЧА, Полевая Про-

віянская Коммисія Опдѣльнаго Липовскаго Корпуса объявляеть: что на поснавку провіанша для Корпусовъ: Опдѣльнаго Липовскаго и Резервнаго Войскъ состоящихъ подъ Начальствомъ ЕГО ИМПЕРАТОРСКАГО ВЫСОЧЕСТВА ЦЕСАРЕВИЧА, съ 1-го Генвара 1826 по 1-е Генвара 1827 года, назначены слѣдующія для шорговъ сроки: въ *Вьлоспокъ* и *Минскъ* 2, 3 и 4 *Ноября*, перешоржки 6, 7 и 9, погоже *Ноября*. Въ *Вильнѣ*, *Гроднѣ* и *Житомирѣ* 7, 9 и 10 *Ноября*, перешоржки 11, 12 и 13 погоже *Ноября*. Въ *Варшавѣ* 19, 20 и 21 *Ноября*, перешоржки 23, 24 и 25 погоже *Ноября*. Торги будуть производиться: въ *Варшавѣ* въ *Пблевой Провіантской Коммисіи*; въ *Вьлоспокъ* въ *Областномъ Правленіи*; а въ *Вильнѣ*, *Гроднѣ*, *Минскѣ* и *Житомирѣ*, въ штабныхъ *Казенныхъ Палатахъ*.

На сіи сроки вызываюцца желающіе къ шоргамъ съ законными залогами, на сей разъ въ пятую часть прошиву подряда. Задатки будуть выданы немедленно по заключеніи контрактовъ, до пятой части подрядной суммы подъ особые залогы, съ пѣтью, что ежели возможность дозволишь, но въ подкреплѣніе поснавицковъ, задаточная сумма будетъ выдана и до прешей части. Планъ и Кондиціи, по коимъ будуть производиться шорги и поснавки, разсланы уже въ *Казенныя Палаты* и публично въ оныхъ будутъ открыты; а исчислительныя вѣдомости о потребованіи, въ слѣдъ за симъ шудаже будутъ предровождены; сверхъ того шъ же Планъ и Кондиціи сообщены и *Дворянскимъ Предводителемъ* вышеупмянуемыхъ *Губерній*, у коихъ всякому желающему вслушаться въ шорги, можно видѣть оныя; и особо шого можно видѣть сей Планъ и Кондиціи во всякое время въ *Корпусной Провіантской Коммисіи* въ *Варшавѣ*.

На розказ *JEGO CESARSKIEY WYSOKOSCI CESARZEWA ICZA*, *Polowa Prowiantcka Kommissya* oddzielnego *Litewskiego Korpusu* ogłasza: iż na dostawę prowiantu dla korpusow: Oddzielnego *Litewskiego* i *Rezerwowego* woysk zostających pod Dowództwem *JEGO CESARSKIEY WYSOKOSCI CESARZEWICZA*, od 1go stycznia 1826 do 1go stycznia 1827 roku, naznaczone następujące dla targow terminy: w *Białymstoku* i *Мінску* 2, 3 i 4 *listopada*, przetargi 6, 7 i 9 tegoż *listopada*. W *Wilnie*, *Grodnie* i *Żytomierzu* 7, 9 i 10 *listopada*; przetargi 11, 12 i 13 tegoż *listopada*. W *Warszawie* 19, 20 i 21 *listopada*, przetargi 23, 24 i 25 tegoż *listopada*. Targi będą się odbywać: w *Warszawie* w *Polowej Prowiantckiej Kommissyi*; w *Białymstoku* w *Obwodowym Rządzie*; a w *Wilnie*, *Grodnie*, *Мінску* i *Żytomierzu* w *tamecznych Izbach Skarbowych*.

Na te terminy wzywają się życzący do targow z prawnemi ewikocyami, na ten raz na piątą część w stosunku podradu. Zadatki będą wydane zaraz po zawarciu kontraktow, do piątej części podradney summy za osobną kaucyą z tém, iż jeżeli możność pozwoli, więc dla zasilku dostawiających, zadatkowa summa będzie wydana i do trzeciej części. Plan i warunki, na jakich będą się odbywać targi i dostawa, rozslane już do *Izb Skarbowych* i publicznie w nich będą okazane; a wiadomości o potrzebney ilości, w ślad za tém będą tamże poslane; a prócz tego też same Plan i Warunki zakomunikowano i *Marszałkom* wyżey pomienionych *Guberniy*, u których każdemu życzącemu należeć do targow, można je widzieć; i oprócz tego można widzieć ten plan i warunki w każdym czasie w *Korpusney Prowiantckiej Kommissyi* w *Warszawie*.

O z b i e g a c h.

Od Litewsko - Wilenskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci w tutejszej gubernii za nieokazanie paszportów: Ignacy Poczobut w brastawskim powiecie; Alexiey Siemienow w brastawskim powiecie; Karol Kru-sza Jana syn Wilkas w szawelskim powiecie; Grzegorz Wasiljew w Wilkomirskim powiecie; Jakób Jana syn bez nazwiska; którzy na examinach powiadali: Poczobut że od urodzenia ma lat 20, nieprawego łoża, w brastawskim powiecie, lecz w jakim miejscu nie pamięta, bo z małości włączył się po różnych miejscach; Siemienow od urodzenia lat 20, w rewizyi nigdzie nie zapisany, rodził się jak słyszał od swego oycy, w brastawskim powiecie, lecz w jakim miejscu niewie, bo włączył się po różnych miejscach; Wilkas od urodzenia lat 20, rodem z Kurlandskiej gubernii i powiatu ze wsi Łapciach, obywatela Stankiewicza, z kąd temu lat 5 uciekł i przebywał po różnych miejscach; Wasiljew od urodzenia lat 47 rodem woronezkiej gubernii pawłowskiego powiatu, z majątku Hniuz, obywatelki Anny Iwanowey Babarykinowey, z kąd w 1811 roku uciekł i wędrował po różnych miejscach; Jakób bez nazwiska od urodzenia lat 25, rodem z kurlandskiej gubernii, z jakiego miejsca niewie, bo w dzieciństwie wodziła go matka po żebraniu, a potem sam wędrował. Dla nieprzywiedzenia do potwierdzenia tego najmniejszych dowodów, na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod d. 29 augusta 1807 r.; podług rezolucyi Rządu, uznani za włóczków, i na mocy 10 paragrafu Naywyższego JEGO CESARSKIEY MOSCI rozkazu d. 23 februaryi Rządzącemu Senatowi danego, skazani do Syberyi na zalednienie, lecz na mocy przedpisania P. Zarządzającego ministeryum wewnętrzných dzieł, na imie tutejszego P. Gubernatora Cywilnego, d. 30 przeszłego apryla z Naywyższej woli nadesłanego, odprawieni dla użycia w kronstacskiej fortecy do robot, do Sanktpetersburskiego Gubernialnego Rządu z tém, iżby po upłynieniu w niey tam potrzeby, postąpiono było z nimi zgodnie z ustawą o syłkowych 2 oddziału 5 rozdziału 70 §., oczém zgodnie z 12, 13, 14 i 15 punktem tegoż Naywyższego Ukazu, nwiadamiają się właściciele tych włóczków, albo gromady do których należą. Przymioty pomienionych włóczków: Poczobut wzrostu 2 arsz. 5 $\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy czystey podługowatey, włosów na głowie ciemnorusych, na brodzie takichże, nosa podługowatego, oczu żółtoszarych, na lewym ręku zwierzchu dwie brodawki; Siemienow wzrostu 2 arsz. 3 wiersz., twarzy podługowatey, włosów na głowie ciemnorusych, na brodzie światłych, nosa miernego, oczu szarych, na lewej nodze przy kolanie znak od ukąszenia psa; Wilkas wzrostu 2 arsz. 4 $\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy podługowatey białey, włosów na głowie ciemnorusych, na brodzie tylko wysiadają, nosa podługowatego, oczu szarobłękitnych, na prawey nodze znak od wrzodu; Wasiljew wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., twarzy podługowatey śniadey, włosów na głowie ciemnych, brodę goli, nosa szerokiego, oczu błękitnych, lewe ucho przekłóte na kolczyk, na prawym ręku mały palec przykurczony; Jakub bez nazwiska wzrostu 2 arsz. $\frac{3}{4}$ wiersz., twarzy podługowatey, rumianey, włosów na głowie rusych, na brodzie światlorusych, nosa

podługowatego. oczu światłoszarych. Dnia 27 junii 1825 roku.

Sowietnik A. Łazarowicz.
Tytularny Sowietnik Sokołowski.
Stołu Naczelnik Suchocki.

1. Chrystian Pekle rodem z Meklembur-ga, doskonały ogrodnik, życzy sobie mieć miejsce w mieście lub na wsi, zna się równie dla założenia Trybhausow i Oranżerii jako też z każdym rodzajem drzew fruktowych obchodzić się umie, na dowod tego może okazać świadectwo gdzie zostawał. Gdyby kto sobie życzył mieć takowego u siebie za ogrodnika, raczy się udać do nauczyciela języka niemieckiego w szkole przy kościele Ewangelickim, który mieszka w kościelnym Ewangelickim domu na ulicy Niemieckiej.

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, na usatysfakcyonowanie kredytorów zesłego Antoniego, i żwiącej Salomei z Buchowieckich, Fedorowiczów, dekretem Remissyynym Sądu Głównego Grodzieńskiego 2go Departamentu w dniu 21 apryla teraż. 1825 roku zapadłym przeznaczony, w dniu 25 terażniejszego miesiąca do majątności Radwanicz w powiecie Brzeskim leżący przybywszy; przez decyzye w dniu dzisiejszym ogłoszone, administracyą kredytorowi W. Zenonowi Wroblewskiemu poruczył, komportacye dokumentow na dziedzicze i kredytorach do kancelaryi Ziemskiej Brzeskiej na dzień 4 7bra terażn. roku i wymiar Geometryczny przeznaczył, a na powtórne swoje zebranie się, dzień 15 februaryi roku przysłego zadeterminował. W jakim ostatecznym ziedznie aby wszyscy kredytorowie, z dowodami ich pretensy probującymi pod utratą i wieczną ammissyą rzeczy, do Sądu niniejszego stawali, przez tę awizacyą w Gazetach Petersbuskiej, Kuryera Litewskiego i Warszawskiej, trzykrotnie publikującą się zwywa. Datt w Radwaniczach 1825 r. m. ja 27 d.

Józef Osuchowski Prezydujący.

Zenon Orzeszko Exdywizor.

Cypryan Jahalkowski.

Rejent Jan Nielubowicz.

3. Niżej podpisany wybywszy prawem wieczystym kamienicę swoją w mieście Wilnie na Rudnickiej ulicy pod N. 291 i 292 położoną WJPanu Markowi Szpakowskiemu kupcowi 3ciey gildy, zawiadamia mogących mieć jakiegokolwiek tylo sprawiedliwe pretensiów stosunki do niżej podpisanego, aby się raczyli jawnie do terminu ś. Michała upływającego roku, dla uzyskania satysfakcyi, która bez żadney zwłoki załatwioną zostanie 1825 junii 30 d.

Maciej Pawłowski.

Takową awizacyą Redakcyą do druku przyjąć może Karol Hurtig R. M. W.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w dobrach Romayniach JW. Maurycego Prozora Generałowicza woysk b. Polskich w powiecie Kowieńskim leżących Exystujący, wszystkie osoby do konkursu należące przez niniejszą awizacyą zawiadamia: iż Dekret oczewisty tego Sądu w dniu 20 mca julii roku niniejszego 1825 promulgowany będzie. Datt w Romayniach r. 1825 mca junii 28 dnia.

Józefat Erdman Prezydent Grodz. Upitski i Exdywizorski.

Dawid Gineyko Sędz. Grodz. Kowieus. i Exdywizor.

Leopold Woyszwiłło Prezes Sądu Grodz. Wilkomirskiego.

Wilno dnia 6 Lipca r. 1825 Roku.

Rząd gubernialny Litewsko-Wileński przesłał do Redakcyi dla ogłoszenia, co następuje:

Kopija.

MINISTERIUM
SKARBU.

Izbie Skarbowey Wileńskiej.

Departament
różnych po-
datków i po-
borów.

Departament różnych podatków i poborów, mając na celu szczególne rozwiązanie, dane przez Ministra Skarbu, na pytania różnych Izb wynikłych z dodatkowego postanowienia o urządzeniu gild i o handlu różnych stanów, za potrzebne uznaje podać je do wiadomości i jednostajnego wypełnienia wszystkim innym Izbom Skarbowym i Expedycjom. Rozwiązania te zawierają się w tém, co następuje:

Oddział I.
Stół I.13 kwietnia
1825 r. N.
2662.Względem
dodatkowego
postanowie-
nia o gildach.

I. W § 7 wspomnianego postanowienia, handel kupców 3ciej gildy, zgodnie z postanowieniem miejskim, chociaż jest ograniczony w tém tylko mieście lub powiecie, gdzie oni są zapisani, ale to stosuje się tylko do przedaży towarów, nie zaś do ich kupna, którym oni zajmować się mogą sami osobiście albo przez przykaszczyków, tak w swoich, jako i we wszystkich innych miastach Państwa Rossyjskiego, u tamtejszych kupców dwóch gild pierwszych, i u włościan handlujących za świadectwami dwóch pierwszych rzędów, nie biorąc nowych świadectw; przy czém jednakże pilnie postrzegać, aby, pod pozorem samego tylko kupowania towarów, kupcy 3ciej gildy w tém mieście niezapisani, nie mogli ich znowu przedać po domach lub z odkrytych miejsc. (Zalecenie Izbie Skarbowey Kurlandskiej, d. 26 marca, N. 2574).

II. Ponieważ postanowienie o gildach zarówno rozciąga się do osob pici obojey, we wszystkich tych przypadkach, gdzie nie uczyniono pomiędzy nimi dokładney różnicy, jak np. w Rozdziale IV o kapitałach familiynych, tedy i żony mieszczan, wzięwszy ustanowione świadectwa na prowadzenie handlu, lub na tytuł (zbanie) przykaszczyka, mogą na mocy ich używać wszelkich prawnych przemysłów, a z drugiej strony powinny podlegać całej prawney odpowiedzialności, jeżeli prowadzą handel niestosownie do otrzymanych świadectw, lub całkiem ich nie mając. (Zalecenie Izbie Skarbowey St. Petersburgskiej d. 28 lutego, N. 1756).

III. Na mocy 28 artykułu postanowienia miejskiego, obywatel miejski udziela stanu swojego żonie swojej, a następnie z rodzonymi bracią w każdym zdarzeniu mogą być policzone do kapitału familiynego ich żony, co bynajmniej dodatkowemu postanowieniu o gildach nie przeciwi się; w którego § 43 jest tylko przepisano, ażeby siostry były nie zamężne, o braciach zaś żadney różnicy nie uczyniono, czyli oni są żonaci lub nie; podobnym sposobem nie mogą być wyłączeni od kapitału sukcesyynego synowie liczącego się w nim brata kupieckiego, jeżeli przedtém byli z nim nierozdzielnie, albowiem a) oni mają prawo do kapitału sukcesyynego równe z synami jego objawiciela, b) podług urzędzeń ogólnych syn używa praw osobistych i prerogatyw cywilnych, właściwych stanowi jego oycy, dopóki sam od niego nie oddzieli się; i c) 2 punkt § 43 postanowienia gildyynego, dozwala synom kupieckim zostawać w jednym kapitale sukcesyynym, z ich dzieć-

mi. (Zalecenie Izbie Skarbowey Twerskiej, d. 28 lutego, N. 1762).

IV. Pasierzbowie (пасынки) mieszczanina, zapisującego się do kupiectwa, do jego kapitału liczeni bydź nie mogą; gdyż w liczbie krewnych, którym podług dodatkowego postanowienia o gildach dozwala się bydź w jednym kapitale familiynym, pasierzbow niewymieniono. (Zalecenie Izbie Skarbowey Czernihowskiej, d. 28 lutego, N. 1775).

V. Z porównania §§ 43 i 45 urzędzenia gildyynego okazuje się, że gdy jeden lub dway bracia wyйдą z kapitału sukcesyynego, tedy inni, będący między sobą nierozdzielni, mogą dalej prowadzić handel za jednym spólnym świadectwem; albowiem oni nie nowo wchodzą do gildy, ale zostają przy pierwszym kapitale sukcesyynym; ściśłość zaś § 45 rozciąga się w tym przypadku tylko do braci wydzielonych, którzy potem nie mogą już bydź liczeni do kapitału spólnego, ale powinni zostać w kupiectwie lub w mieszczanstwie, każdy osobno ze swojemi tylko dziećmi. (Zalecenie Izbie Skarbowey Kurskiej d. 26 marca, N. 2575).

VI. Ponieważ w § 43 dodatkowego postanowienia wymaga się nierozdzielne w jednym domu mieszkanie od tych tylko braci, którzy należą do spólnego kapitału sukcesyynego, to zaś bynajmniej nie ściąga się do towarzyszków domu handlowego podług § 49, wypada więc, że dway bracia rodzeni mogą złożyć takowy dom, chociażby zresztą osobno mieszkali, zachowując tylko warunki w Manifestie 1 stycznia 1807 r. przepisane. (Zalecenie Izbie Skarbowey Twerskiej d. 5 marca, N. 1908).

VII. Z porównania §§ 50, 52 i 161 okazuje się że członkowie familii kupieckiej używani przez jej naczelnika w tytule przykaszczyków nie podlegają za to osobaej opłacie; lecz jeżeli oni pełnią polecenia osoby obcej, tedy koniecznie powinni brać świadectwa, ustanowione dla przykaszczyków, albowiem w §§ 48 i 50 wyraźnie powiedziano; że krewni kupców nie mają sami z siebie oddzielnego prawa handlu, i mogą tylko czynić za pełnomocnictwem naczelnika familii; na teyże zasadzie i szlachcicowi, będącemu w gildzie, nie może bydź zabronioném używanie krewnych do własnych interessów handlowych, prawnym porządkiem przyłączonych do jego familii. (Zalecenie Izbie Skarbowey Inlandzkiej d. 12 marca, N. 2071).

VIII. W dodatkowém postanowieniu o gildach, i w dawniejszych urzędzeniach nigdzie nie wyrażono, aby zagranicznemu gościowi wolno było liczyć do swojego kapitału członków swojej familii, dla czego każdy z nich powinien albo wziąć osobne świadectwo na prowadzenie handlu, albo pozostać przy tytule niehandlującego cudzoziemca, nie używając żadnych praw handlowych; lecz co się tycze złożenia podług § 49 tego urzędzenia domu handlowego z oycy z synami, lub wnukiem z syna, lub ze dwóch braci rodzonych, z opłatą jednakich procentów, tedy prerogatywa ta rozciąga się i do gości zagranicznych na mocy 12 artykułu Naywyższego Manifestu 1807 r. 1 stycznia, i Ukazu Rządzącego Senatu d. 24 stycznia 1824 r. wydanego na Imie P. Ministra Skarbu w szczególney sprawie St. Petersburgskich zagranicznych gości Boassonetow. (Toż zalecenie, N. 2071).

IX. Ponieważ apteki są osobnego rodzaju zakładami, niepodciągniętymi pod zaprowadzenie handlowe, i w urzędzeniu gildyjnem nie są wymienione, tedy utrzymujący je, będąc sami z siebie w osobnym stanie, niepowinni podlegać zapisywaniu się do klass handlowych, jeżeli nie sprowadzają towarów z zagranicy. (Zalecenie Wice Gubernatorowi St. Petersburgskiemu, dnia 20 marca N. 2,314).

X. Do barwierni (Цирюльня), gdzie żadne nieprzedają się wyroby, ale tylko odbywa się robota, stosuje się § 97 urzędzenia gildyjnego, na mocy którego posadzcy mogą zajmować się wszelkimi rzemiosłami i mieć nawet we własnym lub najętym domu kramę z własnymi wyrobami, ale gdy w barwierni liczba robotników przechodzi w § 100 dla posadzkich dozwoloną, tedy utrzymujący ją powinien już w miarę tej liczby zapisać się do rzędu handlujących, podlegając temuż obowiązkowi kiedy tych barwierni ma dwie lub więcej. (Toż zalecenie N. 2,314).

XI. Kramy do sprzedaży herbaty i sbitieniu w domach dla posadzkich nie mogą być dozwolane, albowiem oba te produkty nie stanowią właściwych im zatrudnień; zaś w § 101 Urzędzenia gildyjnego i w dołączonym do niego wykazie pod literą B handel sbitieniem i kwasem dla posadzkich jest zostawiony tylko zewnątrz domów, i gościnnym podwórzów, w budkach, na stołach, ze skrzyń i łodzi. (Toż Zalecenie N. 2,314).

XII. Drobną sprzedaż drewna i siana z łodzi, na osnowie § 140 urzędzenia gildyjnego, i ukazów r. 1782 listopada 14, r. 1810 grudnia 8, i r. 1812 lutego 11 i grudnia 29, powinna wolną zostać na teraźniejszej osnowie, chociażby łodzi te dla wyprzedazy swego ładunku zostawały na przystani przez rok cały, albowiem pod wyrazami łodzi czasowie przybywających, w § 140 rozumie się to tylko, aby właściciele łodzi nie prowadzili z nich handlu towarem na miejscu kupionym, unikając opłaty za świadectwa, a sprzedawali tylko przywiezione z sobą zapasy; czego ściśle postrzegać należy za pośrednictwem Rad miejskich i rewizorów Izby. (Toż Zalecenie N. 2,314).

XIII. Chociaż podług §§ 80, 103, 124, i 125, urzędzenia o gildach, domy zajezdne po wsiach utrzymywać mogą ci tylko włościanie, którzy mają świadectwo 4 rodzaju; mający zaś świadectwa 5 lub 6 rodzaju, lub którzy całkiem nie wzięli świadectw na utrzymywanie tych domów po wsiach dopuszczani być nie mogą, ale z resztą samo przez się rozumie się, że to prawidło stosuje się tylko do tych włościan, którzy otworzą podwórza zajezdne w najętych szczególnie ku temu celowi domach, ci zaś którzy we własnych swoich domach wpuszczają na zajazd lub nocleg przejeżdżających z ich wozami, nie są obowiązani brać żadnych świadectw na handel. (Zalecenie Wice Gubernatorowi St. Petersburgskiemu dnia 26 marca N. 2,568).

XIV. Prawdziwa szlachta (Дворяне) może być liczona do kupiectwa we wszystkich miejscach, chociażby i w obcej Gubernii. (Zalecenie Izbie Skarbowey Kijowskiej d. 12 marca N. 2,069).

XV. Ściśle na osnowie § 113 urzędzenia o gildach, szlachta (шляхшичи), niemająca włościan, może wchodzić do wszystkich handlowych rzędów, podług swego życzenia, i otrzymawszy ustanowione świadectwa trudnić się całym handlem w nich pozwolonym, lecz do zapisywania się do 1szej gildy za równo ze szlachtą (Дворяншвом) powinni być zagnani ci tylko ze szlachty, któ-

rzy mają włościan. (Zalecenie Izbie Skarbowey Wileńskiej d. 12 marca N. 2,068).

XVI. Pod nazwiskiem szlachty (шляхшичей), której podług § 113 dozwala się wchodzić i do gild niższych kupiectwa, lub brać świadectwa handlujących mieszczan, należy rozumieć wszystkie tę czynszową, okoliczną i mieszkającą po miastach, szlachtę, która niedowiodła ustanowionym porządkiem pochodzenia szlacheckiego, a która dotąd liczyła się pod tym nazwiskiem, nie mając ani włościan, ani ludzi dworskich; świadectwa zaś na handel i przemysł wydawać jej stosownie do miejsca zamieszkania każdego, i z zachowaniem przepisanych prawideł. (Zalecenie Izbie Skarbowey Kijowskiej d. 12 marca N. 1,069).

XVII. Na teyże zasadzie świadectwa (te powinny być wydawane i szlachcie (шляхшичамъ) mieszkającej za prawnymi świadectwami (виды) w Guberniach wielko-rossyjskich, ponieważ § 113 gildyjnego urzędzenia, przemysł ich zgoła nie jest ograniczony w samych tylko Guberniach zachodnich, lecz o tych ostatnich guberniach jedynie dla tego wspomniano, że w nich najwięcej jest ludzi zamieszkałych tego stanu (Zalecenie Wice Gubernatorowi St. Petersburgskiemu 23 marca, N. 2,477).

XVIII. Szczególne poszukiwania (иски), podawane na kupca podług miejsca jego zapisania się, jeżeli on okaże świadectwo uwalniające swego zgromadzenia, nie mogą być przeszkodą do przeniesienia się mu do miasta innego, albowiem na ten przedmiot w prawidłach niema żadnego postanowienia. (Zalecenie Izbie Skarbowey Witebskiej d. 25 marca N. 2,576).

XIX. Naznaczona w § 171 urzędzenia gildyjnego opłata na rok cały powinności, bez sztrafu za nieuskutecznienie na terminie rozciąga się tylko do zapisujących się gości cudzoziemców, do osób zaś w punkcie 1 i 2 tego §. wspomnianych, niestosuje się, albowiem handlarze przechodzący wciągu roku do wyższych rzędów, są obowiązani wnieść tylko dodatkowe poszliny do zapłaconych podług pierwszego tytułu, co się okazuje i z §. 189, gdzie całkowita opłata za nowe świadectwo bez policzenia pierwszego kładzie się tylko jako kara za naruszenie ustanowionych prawideł; mieszczanie zaś, którzy wprzód handlu nie prowadząc, zechcą wciągu roku wziąć świadectwo na mocy §. 193, obowiązani są, w każdym przypadku zapłacić, oprócz całkowitej rocznej poszliny, nadto jeszcze część iej czwartą. (Zalecenie Izbie Skarbowey Inflandzkiej d. 24 marca N. 2,483).

XX. Zgodnie z §. 167 urzędzenia gildyjnego, bilety na kramy powinny być wydawane razem ze świadectwami w całkowitej ilości, ściśle jednak przestrzegając podług §. 177, aby bilety przez jedną osobę otrzymane, niemogły być przez nią przedane, odstąpione lub powierzone osobie innej. (Zalecenie Izbie Skarbowey Inflandzkiej d. 12 marca N. 2,066).

XXI. Na mocy §. 163 urzędzenia gildyjnego, świadectwa włościańskie na handel chociaż powinny być wydawane z kaznaczeystw powiatowych podług miejsca, gdzie są zapisani; lecz że §. 128 wkłada na włościanina obowiązek brania osobnego świadectwa na każde miasto, w którym chce handlować, i otrzymane w jednym mieście nie daje mu żadnego prawa do prowadzenia handlu cząstkowego w drugim, przeto i prawidło w §. 163 przepisane, niepowinno przeszkadzać wykonaniu ukazu 24 maja 1815 roku, gdzie wyraźnie powiedziano, że włościanin z powiatowego

Kaznaczeatwa swojego okręgu może otrzymać świadectwo na handel w innych miastach, nawet inney Gubernii, w takim przypadku na osnowie §§. 127 i 174 ustanowiona na rzecz miasta akcyza, uzyskuje się od włościanina przy okazaniu świadectwa w Radzie mieyskiej, lecz powinności ziemskie stosownie do §. 164 pobierają się od niego w tém tylko mieyscu, gdzie on jest zapisany. (Zalecenie Izbie Skarbowey Mohilewskiej 20 marca N. 2,368).

XXII. To prawidło nie rozciąga się do kupców, którzy mogą otrzymać świadectwo na handel w drugim rodzaju, nie wprzód aż po wzięciu takowego wtém mieyscu, gdzie są do okładu zapisani, ohyba wprzeciągu naznaczonego od 1 listopada do 1 grudnia terminu, zechcą całkiem przenieść się do innego miasta. (Toż zalecenie N. 2368).

O zbiegach.

1. Od Litewsko - Wilenskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci w tuteyszey gubernii za nieokazanie pasportow: Jan Ignacego syn Gorski, w Kowieńskim powiecie; Jan albo Józef Michajłow Zaleski w rosieńskim powiecie; Antoni Duknis albo Duknawski w szawelskim powiecie; Wincenty Ustinowa syn Narbut w Wilkomirskim powiecie; Józef Siemienow Stankiewicz w Wilenskim powiecie; Jerzy Ilnatiejew Juszkiwicz w brasławskim powiecie; Wincenty Antoniego syn Orłowski w brasławskim powiecie; Maksim Romanow w Wileńskim powiecie; Wachrem Karpiłow w mieście Wilnie; Mikołaj Jana syn Zayhis albo Zayhis w Wileńskim powiecie; Karol Iwanowa syn Słupczyński w mieście Wilnie; Jan Ruwiński w kowieńskim powiecie; Piotr Leonow Joziewit w mieście Wilnie; Kuźma Jakowlew w brasławskim powiecie; Grzegorz Jakimow Kamiński wysłany z Królestwa; Adam Michała syn Bernadi w Wilkomierskim powiecie; Jewdokim Petrow w oszmiańskim powiecie; Sierhiej Siemienow albo Michał Siemienow albo też Michał Iwanow; Grzegorz Jana syn Szeszelis w Wilkomirskim powiecie; Jan Mikołaja syn Fieskowicz w Minskiej gubernii w dzisieńskim powiecie; Marcin Jana syn Borkowski w mieście Wilnie; Jakub Alexandra syn Pawłowicz w brasławskim powiecie; Antoni Urbanowicz w brasławskim powiecie; Panfil Fadijew w trockim powiecie; Grzegorz Pacewicz w Wileńskim powiecie; Amelian Wasiljew w mieście Widzach; Jan Franciszka syn Dik w wilkomirskim powiecie; Maciej Józefa syn Woronowicz w oszmiańskim powiecie; którzy na examinie powiadali: Gorski że od urodzenia ma lat 20 rodem z grodzieńskiej gubernii słonimskiego powiatu z miasteczka Zyrowice, z kąd w małoletności wyszedł i przebywał w różnych mieyscach; Zaleski od urodzenia lat 20, rodem z Królestwa Polskiego kalwaryyskiego powiatu, ze wsi Dotnuszek, z włościan obywatela Plestinskiego, z kąd w 1811 r. wyszedł; Duknawski od urodzenia lat 28 rodem z tuteyszey gubernii z upickiego powiatu, ze wsi Powiez; Narbut od urodzenia lat 20, mieysca urodzenia, stanu i do kogo należy nie pamięta, bo z małoletności przebywał po różnych mieyscach; Stankiewicz od urodzenia lat 40, rodem z Wileńskiej gubernii szawelskiego powiatu ze wsi Josaycze; Juszkiwicz od urodzenia lat 30, rodem z tuteyszey gubernii z brasławskiego powiatu, ze wsi Plu-

XXIII. Chociaż w §. 169 postanowienia o gildach, obowiązek brania razem ze świadectwami na handel pasportow kupieckich, rozciągniony do wszystkich w ogólności włościan, bawiących się przemysłem za świadectwami trzech pierwszych rodzajow, lecz samo z siebie wypada, że raz otrzymawszy pasport na pierwszym mieyscu zapisania się, niepowinni go brać znowu biorąc świadectwo na handel w innem mieście, albowiem; kupcy 3ciey gildy, zapisani w różnych miastach, nie są obowiązani opatrywać się z każdego miasta osobnem pasportem. (Zalecenie Vice-Gubernatorowi S. Petersburskiemu 20 marca N. 2,314).

Na Autentyku podpisali: Dyrektor N. Dubjenski. Naczelnik oddziału Baron Korff.

Z exemplarzem otrzymanym w Rządzie Gubernialnym Litewsko-Wileńskim zgodno: Powyższy Rejestrator Kollegialny Symon Milanowski.

ski, z włościan wiedzy skarbowey; Orłowski ma lat 22, rodem z witebskiej gubernii ludyńskiego powiatu ze wsi Arikanach, z włościan obywatela Stunca, skąd wyszedłszy przebywał po różnych mieyscach; Romanow od urodzenia lat 20, mieysca urodzenia, stanu i do kogo należy nie pamięta i przebywał w Wileńskim powiecie; Karpiłow od urodzenia lat 17, rodem z wologodzkiej gubernii hrechowieckiego powiatu, ze wsi Tieszlacy, z włościan obywatela Sihorskiego, z kąd w miesiącu auguście 1823 r. oddalił się; Zayhis od urodzenia lat 25, mieysca urodzenia, stanu i do kogo należy nie pamięta, wałęsając się po większej części w Wileńskim powiecie; Słupczyński od urodzenia lat 36, mieysca urodzenia, stanu i do kogo należy nie pamięta, wałęsał się po różnych mieyscach; Ruwiński od urodzenia lat 30, rodem z mińskiej gubernii Wileyskiego powiatu, z miasteczka Radoszkowicze, należącego do starostwa Ila; Jozewit od urodzenia lat 40, rodem z mińskiej gubernii, dzisieńskiego powiatu ze wsi Sakowszeżyzny, z włościan obywatela Xięcia Radzi, z kąd wyszedł wiosną 1821 r.; Jakowlew od urodzenia lat 25, rodem z witebskiej gubernii, rzeczyckiego powiatu ze wsi Ubogiej z włościan obywatela Szadurskiego, z kąd uciekł w miesiącu junii 1824 r.; Kamiński, od urodzenia lat 20, rodem z mińskiej gubernii, wileyskiego powiatu, z włościan obywatela Pietkiewicza, z kąd w r. 1824 latem oddalił się jakoby na płytach; Bernadi, od urodzenia lat 50, rodem z wileńskiej gubernii wilkomirskiego powiatu, z miasteczka Wiszynt, z włościan obywatela Niepokoyczyckiego, z kąd w małoletności za polskiego ieszcze rządu wyprowadzony od oycy; Pietrow od urodzenia lat 48, mieysca urodzenia, stanu i do kogo należy nie pamięta, że matka jego Małania Nesterowa wyniosła jakoby z za Dzwiny; niewie od kogo i z jakiego mieysca; Iwanow od urodzenia lat 35, rodem z tuteyszey gubernii, brasławskiego powiatu, ze wsi Formoliszek, lecz za zrobieniem wyprawki okazało się to fałszywym, i on już na przedexaminie powiadał, że jest rodem z witebskiej gubernii siebieńskiego powiatu, a z jakiego mieysca niewie; Szeszelis od urodzenia lat 20, rodem z kurlandzkiej gubernii, z jakiego powiatu i wsi nie pamięta, z kąd w małoletności jakoby przez oycy (wyprowadzony; Fieskowicz od urodzenia lat 35, mieysce urodzenia, stanu i do kogo należy nie pamięta, naywięcey przebywał jakoby w mińskiej gubernii w dzisieńskim powiecie; Bor-

kowski rodem z wileńskiej gubernii upickiego powiatu ze wsi Linkowa, z włościan obywatela, którego nazwiska nie pamięta, z kąd w małoletności jakoby wyniesiony od oycy do kurlandskiej gubernii; Pawłowicz od urodzenia lat 26. rodem z witebskiej gubernii połockiego powiatu z majątku Murawa, z włościan obywatela Łakisia, z kąd uciekł i wałęsał się po różnych miejscach; Urbanowicz od urodzenia lat 45, miejsca urodzenia, stanu i do kogo należy nie pamięta i od dzieciństwa wałęsał się po różnych miejscach; Fadiejew od urodzenia lat 36, rodem z kurlandskiej gubernii jakubstadzkiego powiatu, ze wsi Warnik z poddanych obywatela Grafa Zyberga, z kąd lat temu 5 uciekł; Pacewicz od urodzenia lat 30, rodem z królestwa polskiego, warszawskiego departamentu, z miasteczka Pułtusk, z kąd temu lat 20 oddalił się i wałęsał po różnych miejscach; Wasiljew od urodzenia lat 18, rodem z tutejszej gubernii, brasławskiego powiatu, ze wsi Szlawiszek, z włościan XX. Kanonikow Regularnych; Dik od urodzenia lat 40, rodem z wileńskiej gubernii wiłkomirskiego powiatu z majątku Kowalisk obywatela półkownika Komarowskiego, z kąd w 1808 r. uciekł i wałęsał się po różnych miejscach; Woronowicz od urodzenia lat 45, rodem z wileńskiej gubernii oszmiańskiego powiatu z miasteczka Wołożyna, z kąd w 10 roku wyszedł i wałęsał się po różnych miejscach do wzięcia pod straż. Dla nieprzywiedzenia do potwierdzenia tego najmniejszych dowodów; na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod d. 29 augusta 1807 roku, podług rezolucyi Rządu uznani za włóczęgow; a na mocy 10 paragrafu Naywyższego JEGO CESARSKIEY MOSCI rozkazu pod d. 23 februaryi 1825 roku Rządzącemu Senatowi danego, dla oddania do Syberyi na zaludnienie odesłani, podług porządku w ustawie o ssyłkowych ustanowionego do tobolskiej Magistratury o ssyłkowych; oczem zgodnie z 12, 13, 14 i 15 punktami tegoż Naywyższego Ukazu uwiadamiają się właściciele tych włóczęgow, albo gromady do których należą. Przymioty pomienionych włóczęgow: Gorski wzrostu 2 arsz. 3 wiersz., twarzy okrągłej, włosów na głowie ciemnorusych, oczu żółto-szarych, nosa miernego, na prawym ręku na średnim palcu znak od rozcięcia; Zaleski wzrostu 2 ar. 5² w., twarzy nieco szerokiej, włosów na głowie ciemnorusych, broda wysiada, oczu błękitnych, nosa miernego, pod nosem między brwiami rodzimy znak i takiż od uderzenia pod lewym okiem; Duknawski wzrostu 2 arsz. 4 wiersz., twarzy szerokiej; włosów na głowie ciemnorusych, brodę goli, oczu szarych, nosa podługowatego; Narbut wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., twarzy okrągłej sziadey nieco ospowatey, włosów na głowie ciemnorusych, oczu błękitnych, nosa miernego; Stankiewicz wzrostu 2 arsz. 3 wiersz., twarzy podługowatey, włosów na głowie światlorusych, brodę goli, oczu światłobłękitnych, nosa niemałego szerokiego, na łbie z lewej strony znak od uderzenia; Juszkiewicz wzrostu 2 arsz., twarzy okrągłej, włosów na głowie światlorusych, brodę goli, oczu szarych, nosa miernego, z prawej strony twarzy rodzimy znak nakształt brodawki naprzeciw oka; Orłowski wzrostu 2 arsz. 3 wiersz., twarzy nieco szerokiej chudey, włosów na głowie ciemnorusych, oczu ciemnych, nosa miernego, na obu rękach brodawki; Romanow, wzrostu 2 arsz. 4 wiersz., twarzy czerwono-

ciemney, włosów na głowie ciemnorusych, na brodzie takichże, oczu szarych, nosa miernego, nad skroniami z lewej strony [wielki] znak od choroby; Karpilow, wzrostu 2 arsz. 3 wiersz., twarzy szerokiej, włosów na głowie światlorusych, brody nie goli, oczu błękitnych, nosa miernego; Zayhis, wzrostu 2 arsz. 3 wiersz., twarzy podługowatey, włosów na głowie światlorusych, brody ieszcze nie goli, oczu błękitnych, nosa miernego, na łbie i skroniach z prawej strony dwa znaki, a na lewém oku ieden od uderzenia przez koni; Słupczyński wzrostu 2 arsz. 5¹ wiersz., twarzy podługowatey, włosów na głowie czarnych z nieco siwych, brodę goli, oczu błękitnych, nosa miernego; Ruwiński wzrostu 2 arsz. 4 wiersz., twarzy niewielkiej, włosów na głowie światlorusych, brodę goli, oczu szarobłękitnych, nosa miernego; Jozewit wzrostu 2 arsz. 4 wiersz., twarzy okrągłej, włosów na głowie i wąsach czarnych, brodę goli, oczu szarych, nosa miernego szerokiego, niema trzech zębów; Jakowlew wzrostu 2 arsz. 3 wiersz., twarzy okrągłej, włosów na głowie światlorusych, brodę goli, oczu błękitnych, nosa zadartego, lewe ucho przekłóte; Kamiński wzrostu 2 arsz. 6¹ wiersz., twarzy okrągłej, włosów na głowie ciemnych, broda niezarosła, oczu światłoszarych, nosa miernego, na lewym ręku na skazującym palcu znak od rozcięcia; Bernadi wzrostu 2 arsz. 4 wiersz., twarzy podługowatey, włosów na głowie światlorusych, oczu błękitnych, nosa podługowatego, z obu stron niema sześciu zębów kątach; Pietrow wzrostu 2 arsz. 3¹ wiersz., twarzy podługowatey, włosów na głowie ciemnorusych, na brodzie takichże, oczu błękitnych, nosa wielkiego, na lewej ręce palec rozplaszczony; Iwanow wzrostu 2 arsz. 4¹ wiersz., twarzy podługowatey, włosów na głowie ciemnych, na brodzie rudych, oczu błękitnych, nosa podługowatego; Szeszelis wzrostu 2 arsz. 4 wiersz., twarzy okrągłej, włosów na głowie rusych, oczu ciemnobłękitnych, nosa miernego; Fieskowicz wzrostu 2 arsz. 4¹ wiersz., twarzy okrągłej, włosów na głowie ciemnych, brodę goli, oczu ciemnoszarych, nosa miernego; Borkowski wzrostu 2 arsz. 5¹ wiersz., twarzy szerokiej, włosów na głowie ciemnorusych, brodę goli, oczu ciemnoszarych, nosa miernego; Pawłowicz wzrostu 2 arsz. 4¹ wiersz., twarzy okrągłej, włosów na głowie i wąsach czarnych, oczu ciemnych, nosa wielkiego; Urbanowicz wzrostu 2 arsz. 3² wiersz., twarzy nieco podługowatey, włosów na głowie i wąsach ciemnorusych, oczu błękitnych, nosa miernego; Fadiejew wzrostu 2 arsz. 6 wiersz., twarzy okrągłej, włosów na głowie czarnych, brodę goli, oczu karych, nosa miernego; Pacewicz wzrostu 2 arsz. 5¹ wiersz., twarzy podługowatey pstrey, włosów na głowie ciemnych, brodę goli, oczu karych, nosa podługowatego ostrego; Wasiljew wzrostu 2 arsz. 1 wiersz., twarzy podługowatey, włosów na głowie światlorusych, brodę goli, oczu szarobłękitnych, nosa podługowatego; Dik wzrostu 2 arsz. 6 wiersz., twarzy podługowatey pstrey, włosów na głowie czarnych, brodę goli, oczu błękitnych, nosa podługowatego; Woronowicz wzrostu 2 ar. 7 w., twarzy podługowatey chudey, włosów na głowie ciemnych, brodę goli, oczu karych, nosa miernego, obie nogi krzywe. Dnia 27 junii 1825 r.

Sowietnik Łazarowicz.

Za Sekretarza Sokołowski.

Stołu Naczelnik Suchocki.